

Sygn. akt II K 1178/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2015 roku

Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Anna Szelağ

Protokolant Kinga Grzywacz

w obecności

Prokuratora Małgorzaty Horoszko Chojnackiej

po rozpoznaniu dnia 05.06.2014r., 01.07.2014r., 28.11.2014r., 09.03.2015r.

sprawy **P. K. (1)**, urodz. (...) w W.

syna W. i J. z d. K.

oskarżonego o to, że: I. w dniu 22 września 2009r. i w dniu 15 października 2009r. w W. w celu udaremnienia wykonania orzeczenia sądu – nakazu zapłaty z dnia 25 czerwca 2009r. wydanego przez Sąd Rejonowy (...) w sprawie sygn. akt VII GNc 3130/09, udaremniał zaspokojenie swojego wierzyciela firmy (...) sp. z o.o. przez to, że zbył i darował składniki swojego majątku zagrożone zajęciem w ten sposób, że w dniu 22.09.2009r. w Kancelarii Notarialnej w W. (...)8 zbył na rzecz syna D. K. (1) należące do niego udziały w Spółce (...) sp. z o.o. o łącznej wartości nominalnej 39.500 zł a następnie w dniu 15.10.2009r. w Kancelarii Notarialnej w W. przy ul. (...) darował synowi D. K. (1) udziały o łącznej wartości nominalnej 600.000 zł w Spółce (...) sp. z o.o. w L., której był jedynym wspólnikiem; -

tj. o czyn z art.300§2kk

II. w dniu 13 maja 2009r. w W. w Kancelarii Notarialnej przy ul. (...) będąc dłużnikiem kilku wierzycieli, w tym Spółki (...) sp. z o.o. udaremniał zaspokojenie ich należności przez to, że stworzył w oparciu o przepisy prawa nową jednostkę gospodarczą w postaci (...) i przeniósł na nią składników swojego majątku w postaci wniesienia kapitału zakładowego w wysokości 600.000 zł; -

tj. o czyn z art.301§1kk

orzeka:

III. oskarżonego P. K. (1) uniewinnia od popełnienia zarzucanych mu czynów opisanych w pkt. I oraz II; -

IV. na podstawie art.632 pkt.2kpk kosztami procesu obciąża Skarb Państwa; - zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. W. T. kwotę 588 zł (pięćset osiemdziesiąt osiem) plus podatek VAT tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego ustanowioną z urzędu.

Sygn. akt II K 1178/13

## UZASADNIENIE

Na podstawie ujawnionego w toku rozprawy materiału dowodowego Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony P. K. (1) prowadząc działalność gospodarczą o profilu instalacyjnym H. P. K. (1) z/s w L. przy ul. (...), w roku 2007 nawiązał współpracę z firmą (...) Sp. z o.o. z/s w M. ul. (...) polegającą na tym, że firma (...) dostarczała firmie oskarżonego materiały budowlane z odroczonym terminem płatności. Współpraca ta początkowo układała się dobrze, zaś P. K. (1) systematycznie regulował swoje należności wobec w/w spółki. Ze względu na fakt, że oskarżony był stałym klientem spółki (...), miał w tej firmie stały kredyt kupiecki co oznaczało, że otrzymywał z C. towar z odroczonym terminem płatności. Od 2008 r. P. K. (1) przestał płacić za dostarczone mu materiały, przy czym pierwsza z faktur, za którą nie uregulował należności była z dnia 12 maja 2008 r., zaś ostatnia niezapłacona faktura była z dnia 15 stycznia 2009 r. W sumie w w/w okresie C. wystawił 36 faktur na towar zakupiony przez H.. Na skutek niezapłaty za dostarczany towar wobec pokrzywdzonej spółki powstało zadłużenie ze strony firmy oskarżonego na łączną kwotę 86.573,22 zł. Nieskuteczne okazały się wezwania do zapłaty oraz przedsądowe wezwania zapłaty wystosowane przez (...) Sp. z o.o. wobec H. P. K. (2). Spółka (...) wystąpiła do sądu i uzyskała przeciwko P. K. (1) nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w dniu 25 czerwca 2009 r. wydany przez Sąd Rejonowy (...) (sygn. akt VII GNc 3130/09) na łączną kwotę 86.573,22 zł oraz kwotę 4700 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Na podstawie prawomocnego nakazu spółka wszczęła postępowanie egzekucyjne z majątku oskarżonego w dniu 04 września 2009 r., które jednak nie zakończyło się wyegzekwowaniem całej należnej kwoty, a jedynie kwoty 2.956,40 zł. W 2010 r. oskarżony zawiesił działalność firmy (...) z powodu braku zamówień. Następnie, postanowieniem z dnia 21 września 2011 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym (...) L. C. umorzył postępowanie egzekucyjne w sprawie KM 2531/09 wobec P. K. (1), jako prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą H. P. K. (1), wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji. W sumie wobec oskarżonego do dnia 08 marca 2012 r. było prowadzone łącznie dwadzieścia postępowań egzekucyjnych i wszystkie te postępowania zostały umorzone, jako bezskuteczne lub częściowo skuteczne.

W 2008 r. syn oskarżonego D. K. (1) utworzył spółkę (...) Sp. z o.o. w celu ubiegania się o koncesję na regionalną rozgłošnię radiową. W spółce tej oskarżony miał 79 udziałów o łącznej wartości nominalnej 39.500 zł

W dniu 13 maja 2009 r. w W. P. K. (1) utworzył nową spółkę działającą pod firmą (...) Sp. z o.o. (akt notarialny Rep. A (...)) deklarując kapitał założycielski w wysokości 600.000 zł, obejmujący 1.200 równych udziałów, mimo że nigdy faktycznie nie został on wpłacony. Zgodnie z §9 aktu założycielskiego, to wszystkie 1.200 udziałów w kapitale zakładowym spółki miały zostać objęte i pokryte przez P. K. (1) w zamian za aport w postaci prowadzonego przez niego przedsiębiorstwa w rozumieniu art.55<sup>(1)</sup>kc, zajmującego się usługami internetowymi. Następnie w dniu 03 września 2009 r. w W. oskarżony przeniósł w zamian za aport, z firmy (...) do firmy (...) składniki majątku w postaci kilku starych komputerów niezbędnych do prowadzenia działalności dotyczącej wyłącznie świadczenia usług telekomunikacyjnych na podstawie wpisu do rejestru przedsiębiorstw telekomunikacyjnych prowadzonego przez (...) oraz wykazu abonentów, z którymi została zawarta umowa (akt notarialny Rep. A (...)). Aport nie obejmował części przedsiębiorstwa związanego z zakładem głównym prowadzonej działalności gospodarczej H., w tym lokalu i jego wyposażenia, a także innych składników przedsiębiorstwa niezwiązanych z prowadzeniem działalności przedsiębiorcy telekomunikacyjnego. Firma (...) nie posiadała żadnego majątku trwałego, cały jej majątek to było mienie wylizingowane i gotówka, którą obracał właściciel firmy. Z kolei w dniu 22 września 2009 r., w W. w drodze umowy sprzedaży oskarżony zbył na rzecz D. K. (1) przysługujące mu udziały w spółce (...) sp. z o.o. o wartości nominalnej 39.500 zł, choć formalnie nigdy nie pobrał od syna gotówki za tę transakcję. Natomiast umową darowizny z dnia 15 października 2009 r. deklarując, że jest jednym współnikiem spółki, P. K. (1) darował D. K. (1) przysługujące mu udziały w spółce (...) sp. z o.o. o wartości nominalnej 600.000 zł.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie wyjaśnień oskarżonego P. K. (1) (k.109-112, 463-464, 587-588) oraz zeznań świadków: A. P. (k.589-590), P. U. (k.652-654), L. C. (k.654-656), M. T. (k.680-682) oraz na podstawie zawiadomienia o przestępstwie z załącznikami (k.1-63), wydruku ze strony internetowej (k.75-80), notatki urzędowej (k.116), potwierdzenia salda (k.123), kserokopii z wypisu z rejestru (k.124-130), pisma pełnomocnika wraz z załącznikami (k.132-253), kserokopii akt komorniczych (k.258-265, 403-417, 420-456), kserokopii protokołu i orzeczenia (k.270-274), postanowienia (k.276-280), postanowienia (k.346-350), pisma Sądu Gospodarczego z załącznikami (k.356-398), pisma komornika (k.399, 401), wypisu z KRS (k.555-563), wydruku z bazy PESEL

(k.564-566), pisma z MS wraz z załącznikami (k.569-572), pisma z Sądu Gospodarczego z załącznikami (k.573-585, 589-609), odpisu wyroku (k.632-633, 675).

Oskarżony P. K. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i wyjaśnił, że przez 10 lat prowadził firmę (...) o profilu instalacyjnym, która miała wielomilionowe obroty. Jednak z chwilą, kiedy na rynku deweloperki użytkowej, którą obsługiwała jego firma, rozpoczął się kryzys H. utraciła płynność finansową. W okresie, kiedy firma oskarżonego przynosiła wysokie zyski, czyli w 2007 r. nawiązał on współpracę z firmą (...) Sp. z o.o. Współpraca ta polegała na dostarczaniu jego firmie przez spółkę (...) komponentów do budowy instalacji wentylacyjnych. Ta współpraca, początkowo układała się bardzo dobrze, a oskarżony regularnie płacił za dostawy. P. K. (1) był stałym klientem w związku z tym miał w firmie (...) kredyt kupiecki, co oznaczało, że otrzymywał towar z odroczonym terminem płatności. W związku z utratą przez H. płynności finansowej, powstało z jej strony zadłużenie wobec spółki (...) na łączną kwotę 86.573,22 zł. P. K. (1) podkreślił, że zaciągając zobowiązania finansowe wobec C. jego firma była w dobrej kondycji finansowej i miał on zamiar uregulować swoje zobowiązania, jednak na skutek działań właściciela C. zatwierdzenie planu spłaty zostało oskarżonemu uniemożliwione. Oskarżony wyjaśnił, że podjął negocjacje z A. P. w wyniku których ustalono, że P. K. (1) otrzyma plan spłaty ratalnej i przedstawiciele firm podpiszą umowę dotyczącą tego planu. Jednak ostatecznie do podpisania umowy nie doszło, a kontakty pomiędzy w/w firmami zostały zerwane. Tym samym, P. K. (1) nie kwestionował wysokości zadłużenia w kwocie od 50 do 80 tys. zł, jednak z chwilą zapaści na rynku nie był w stanie uregulować tych należności. Wcześniej współpraca obu w/w firm układała się poprawnie, oskarżony stwierdził, że „transakcje trwały około 2 lat na kwotę około 2 mln złotych i wszystkie faktury zawsze były płacone” (k.587).

Poza tym, P. K. (1) zaprzeczył, aby poza kilkoma starymi komputerami, przeniósł z firmy (...) do firmy (...) jakiegokolwiek inne składniki majątku. Dodał, że firma (...) nie posiadała żadnego majątku trwałego, cały majątek to było mienie wylizingowane oraz gotówka, którą obracał. Oskarżony stwierdził, że zakładając spółkę (...) zadeklarował kapitał założycielski w kwocie 600.000 zł, ale kapitał ten nie został nigdy wpłacony. P. K. (1) podał także, że „w 2008 r. mój syn D. K. (1) utworzył spółkę (...) Sp. z o.o., ta spółka została utworzona w celu ubiegania się o koncesję na rozgłośnię radiową, ale nigdy ta spółka nie współpracowała z firmą (...)” (k.110). Poza tym, oskarżony przyznał, że zbył udział w spółce na rzecz syna, jednak zaprzeczył by dokonał tej czynności aby uniknąć spłaty długu. P. K. (1) po raz kolejny podkreślił, że „kapitał spółki (...) nigdy nie był wniesiony, był tylko na papierze” (k.587).

#### Sąd zważył, co następuje:

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom P. K. (1), jako jasnym, dokładnym i logicznym oraz korespondującym z całością materiału dowodowego ujawnionymi w sprawie, zwłaszcza z zeznaniami przesłuchanych w sprawie świadków A. P., L. C., P. U. oraz M. T.. Istotne jest to, że prokurator nie przedstawił żadnego wiarygodnego dowodu, który podważyłby wyjaśnienia oskarżonego.

Sąd dał wiarę zeznaniom P. U. gdyż były one logiczne, spójne i korespondowały z treścią aktów notarialnych. Świadek zeznał, że jego znajomość z oskarżonym rozpoczęła się w związku z radiem (...). Wedle zeznań tego świadka spółka (...) miała być instrumentem służącym do pozyskania koncesji radiowych na terenie Polski. P. U. wprost stwierdził, że współpraca ta trwała w latach 2010-2011, a „następnie nasza współpraca uległa zaprzestaniu z prostych powodów, nie udało nam się uzyskać koncesji, a mnie osobiście nie interesowało już radio (...) jako pomysł biznesowy” (k.652). Wraz z A. Z. świadek nabył od D. K. (1) udziały w w/w firmie, tj. on przejął 360 udziałów, zaś 168 udziałów zakupił A. Z., a w „rękach D. K. (1) pozostały jeszcze 672 udziały” (k.652). Świadek podkreślił także, że „spółka fizycznie nie posiadała kapitału, ten kapitał był tylko kapitałem wirtualnym w zapisie KRS” (k.652). Obecnie spółka (...) jest własnością P. U. oraz A. Z. na skutek „drugiej transakcji wymiany udziałów” (k.652). Początkowo P. U. oraz A. Z. posiadali po 10% udziałów w spółce (...) „w związku z tym te udziały z H. zostały wymienione z panem D. K. (1) za pozostałe udziały w spółce (...) proporcjonalnie po 50% dla każdego z udziałowców” (k.652). Wreszcie świadek podkreślił, że spółka nie tylko nie posiadała pokrycia wniesionych udziałów, ale „posiada ponad milionowe zadłużenie” (k.652).

Za wiarygodne sąd uznał także zeznania A. P. oraz L. C., ze względu na fakt, że wymienieni wyżej świadkowie precyzyjnie określają zakres swojej wiedzy na temat zdarzeń, zgodnie z tym jak je zapamiętali. A. P., właściciel firmy (...), zeznał, że wiedział, że oskarżony zamawiał u jego pracowników towar oraz, że w którymś momencie nastąpił całkowity zastój płatności za przedmiotowe zamówienia. Świadek potwierdził, że miało miejsce spotkanie z P. K. (1), a „na tym spotkaniu rozmawialiśmy o możliwościach spłaty zobowiązań” (k.589). Z tym, że „oskarżony zaproponował bardzo długo termin spłat, który wydawał się nielogiczny ze względu na to, że przez dłuższy czas nie przychodziły do nas żadne pieniądze, dopiero hipotetycznie jakieś pieniądze pojawiłyby się po długim okresie, ja odrzuciłem jego propozycje spłat sugerując, że powinny to być szybkie raty miesięczne” (k.589). Z kolei komornik sądowy L. C., prowadzący postępowania egzekucyjne wobec oskarżonego, zeznał, że „tych postępowań było wiele, ja z uwagi na upływ czasu nie jestem w stanie dokładnie powiedzieć jaki majątek był tam zajmowany, na pewno były zajmowane samochody, które były później zwolnione spod egzekucji, dokładnie nie pamiętam, czy to była sprawa przeciwko P. K. (1), czy też przeciwko H., bo ja prowadziłem obie sprawy, tych postępowań było wiele” (k.654).

Zeznania M. T., żony oskarżonego, także należało uznać za wiarygodne. Świadek zeznawała zgodnie ze stanem swojej wiedzy. Potwierdziła, że w 2008 r. na skutek kryzysu w branży budowlanej firma jej męża straciła płynność finansową, czego skutkiem były zadłużenia w stosunku do kolejnych kontrahentów H..

D. K. (1), syn oskarżonego, korzystając z przysługującego mu uprawnienia, na podstawie art.182kpk odmówił składania zeznań (k.556).

Prawdziwość, autentyczność i rzetelność sporządzenia ujawnionych w sprawie pozostałych dowodów nieosobowych, w tym także opinii sądowo - psychiatrycznej (k.474-477), nie była przedmiotem zarzutów stron, ani też nie wzbudziła wątpliwości sądu. Zostały one sporządzone poprawnie, kompleksowo i w sposób zgodny ze standardami rzetelnego postępowania, z tych też względów sąd w całości uznał te dowody za w pełni wiarygodne. Należy także podnieść, że z opinii sądowo - psychiatrycznej sporządzonej przez biegłych lekarzy psychiatrów wynika, że stan psychiczny P. K. (1) odnośnie zarzucanych mu czynów nie ograniczał, ani nie zniósł jego zdolności rozpoznawania znaczenia czynów i zdolności pokierowania swoim postępowaniem. Oskarżony może brać udział w postępowaniu sądowym, w toku którego jego poczytalność nie budzi wątpliwości.

Reasumując, w świetle poczynionych przez sąd ustaleń wynika, że wina oskarżonego P. K. (1) w niniejszym postępowaniu nie została udowodniona. Prokurator zarzucił oskarżonemu, że w dniu 22.09.2009r. i w dniu 15.10.2009r. w W. w celu udaremnienia wykonania orzeczenia sądu – nakazu zapłaty z dnia 25.06.2009r. wydanego przez Sąd Rejonowy (...) w sprawie sygn. akt VII GNc 3130/09, udaremniał zaspokojenie swojego wierzyciela firmy (...) sp. z o.o. przez to, że zbył i darował składniki swojego majątku zagrożone zajęciem w ten sposób, że w dniu 22.09.2009r. w Kancelarii Notarialnej w W. ul. (...) zbył na rzecz syna D. K. (1) należące do niego udziały w Spółce (...) sp. z o.o. o łącznej wartości nominalnej 39.500 zł a następnie w dniu 15.10.2009r. w Kancelarii Notarialnej w W. przy ul. (...) darował synowi D. K. (1) udziały o łącznej wartości nominalnej 600.000 zł w Spółce (...) sp. z o.o. w L., której był jedynym współnikiem, co stanowi realizację znamion art.300§2kk. Oraz, że w dniu 13.05.2009r. w W. w Kancelarii Notarialnej przy ul. (...) będąc dłużnikiem kilku wierzycieli, w tym Spółki (...) sp. z o.o., P. K. (1) udaremniał zaspokojenie ich należności przez to, że stworzył w oparciu o przepisy prawa nową jednostkę gospodarczą w postaci (...) i przeniósł na nią składników swojego majątku w postaci wniesienia kapitału zakładowego w wysokości 600.000 zł, co stanowi realizację znamion art.301§1kk.

Należy w tym miejscu podnieść, że zgodnie z treścią art.300§2kk karze podlega, kto w celu udaremnienia wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego, udaremnia lub uszczupla zaspokojenie swojego wierzyciela przez to, że usuwa, ukrywa, zbywa, darowuje, niszczy, rzeczywiście lub pozornie obciąża albo uszkadza składniki swojego majątku zajęte lub zagrożone zajęciem, bądź usuwa znaki zajęcia. Tym samym, przedmiotem ochrony z art.300kk są roszczenia uprawnionych wierzycieli i ich zabezpieczenie przed nieuczciwymi zachowaniami dłużników zmierzającymi do uniemożliwienia im zaspokojenia tych roszczeń. Czynność sprawcza polega na uszczuplaniu lub udaremnianiu zaspokojenia wierzycieli, a udaremnienie oznacza całkowite wyłączenie możliwości zaspokojenia, zaś uszczuplenie - zmniejszenie należności ( patrz komentarz pod red. Górniok (w:) Górniok i in., t. 2, s. 461). Tym

samym, ograniczając się wyłącznie do tej częściowej analizy w/w przepisu, to nie ma żadnych wątpliwości, że w dniu 22.09.2009r. i w dniu 15.10.2009r. P. K. (1) podpisał w/w akty notarialne. Jednakże nie jest to tożsame z popełnieniem przez oskarżonego przedmiotowego występkę, ponieważ omawiany występki z art.300kk ma charakter skutkowy. Skutkiem jest udaremnienie lub uszczuplenie zaspokojenia roszczeń wierzycieli ( komentarz pod red. Górniok (w:) Górniok i in., t. 2, s. 623-624; Majewski (w:) Zoll III, s. 705), zaś przedmiotem czynności wykonawczej są składniki majątku dłużnika. W związku z powyższym, warunkiem odpowiedzialności karnej oskarżonego jest ustalenie szczególnej więzi między jego zachowaniem a udaremnieniem lub uszczupleniem zaspokojenia wierzyciela, pozwalającej na obiektywne przypisanie dłużnikowi (P. K. (1)) tego skutku, w wyniku którego wierzyciel poniósł szkodę ( por. tezy 74 i 80 do art.300§2kk w opracowaniu J. Majewskiego do Komentarza do Kodeksu karnego). Zdaniem Sądu Najwyższego ( wyrok SN z 27.02.2002 V KKN 83/00 LEX nr 53056) - „jeśli czynność rozporządzająca mieniem dłużnika nie miała realnego wpływu na zaspokojenie wierzyciela, to wobec braku znamion skutku w postaci udaremnienia zaspokojenia wierzyciela nie doszło do popełnienia przestępstwa z art.300§2kk”. W niniejszej sprawie, w ocenie sądu, zbycie przez oskarżonego udziałów w spółce (...) na rzecz syna D. K. (1), nie miało realnego wpływu na zaspokojenie wierzyciela. Jak wynika z zeznań większości świadków firma (...) nie posiadała majątku, który stanowiłby pokrycie aportu, który zostały zadeklarowany, jako wniesiony do spółki (...) na poczet pokrycia udziałów. Tym samym, spółka (...) nie posiadała żadnych aktywów, a jedynie długi, co potwierdzili świadkowie P. U. oraz M. T., a także oskarżony. Wynika z tego w sposób jednoznaczny, że P. K. (1) nie mógł udaremnienia wykonania orzeczenia sądu, ponieważ zbywając wspomniane udziały, de facto nie dokonywał przeniesienia jakichkolwiek aktywów, z których mogliby się zaspokoić jego wierzyciele. Pośrednio potwierdził to także L. C., który zeznał, że „w momencie dokonania zajęcia udziałów ja nigdy nie mam takiej wiedzy, czy udziały te mają pokrycie w kapitale spółki, zaryzykuję taką tezę, że w 90 % przypadków takie zajęcie dotyczy udziałów, które realnie nie przedstawiają, żadnej wartości sprzedaży” (k.655). Konsekwencją domniemania niewinności jest zasada in dubio pro reo. Wprawdzie nakaz ten odnosi się jedynie do takich wątpliwości, które nie dają się usunąć, jednakże w niniejszej sprawie brak jest jakichkolwiek wiarygodnych dowodów, które podważyłyby wyjaśnienia oskarżonego, a tylko takie dowody mogą stanowić podstawę do odtworzenia stanu faktycznego. Sąd nie może się opierać na hipotezach, choćby były jak najbardziej logiczne i mogły stanowić pewne wy tłumaczenie zaistniałych zdarzeń, jeśli nie znajduje to poparcia w dowodach. Niezależnie od wyżej poczynionych ustaleń, to P. K. (1) w swoich wyjaśnieniach konsekwentnie podawał, że „H. P. K. (1) nie posiadała żadnego majątku trwałego” oraz, że „zakładając spółkę (...) sp. z o.o. zadeklarowałem kapitał założycielski 600.000 zł, ale nigdy nie został on wpłacony” (k.111), czym przyznawał się do wyczerpania znamion art.587ksh. W powołanym przepisie ustawodawca przewidział odpowiedzialność karną każdego, kto przy wykonywaniu obowiązków wymienionych w tytule III i IV ogłasza dane nieprawdziwe albo przedstawia je organom spółki, władzom państwowym lub osobie powołanej do rewizji. Do takich danych należy m.in. oświadczenie wszystkich członków zarządu, że wkłady zostały wniesione w całości przez wszystkich współników (art.167§1 pkt.2ksh. Poza tym, P. K. (1) także konsekwentnie twierdził, że nie pobrał od syna żadnej opłaty za przekazane udziały w w/w spółce. Ma to o tyle znaczenie, że postanowieniem z dnia 22.03.2012r. prokurator umorzył dochodzenie prowadzone wobec P. K. (1) co do czynu wyczerpującego znamiona występkę z art.286§1kk oraz z art.300§2kk, uznając, że czyny te nie zawierają znamion czynów zabronionych. W uzasadnieniu tego postanowienia prokurator nie kwestionuje wyżej przedstawionych okoliczności i także przyjmuje, że kapitał w kwocie 600.000 zł nigdy faktycznie nie został wpłacony. Następnie na skutek zażalenia pełnomocnika pokrzywdzonego, sąd uchylił zaskarżone postanowienie co do rozstrzygnięcia zawartego w pkt. II, tj. co do czynu z art.300§2kk podnosząc naruszenie przepisów postępowania karnego poprzez prowadzenie w sprawie dochodzenia, gdy winno być prowadzone śledztwo oraz, że prokurator nie rozważył kwestii ewentualnego naruszenia przez oskarżonego znamion art.301§1kk. Jednocześnie sąd zalecił przesłuchanie D. K. (1). Wykonując te zalecenia prokurator wszczął śledztwo, co do czynu z art.300§2kk, wezwał D. K. (1), który odmówił składania zeznań, zgromadził w/w akty notarialne i postawił oskarżonemu dwa wyżej opisane zarzuty. Tym samym prokurator nie zgromadził żadnych dowodów, które podważyłyby wyjaśnienia oskarżonego, co do faktycznego braku majątku pokrywającego udziały w spółce (...). Sąd prowadząc postępowanie dowodowe dodatkowo przesłuchał L. C., P. U. oraz M. T., jednakże te dowody także nie podważyły wyjaśnień P. K. (1). M. T. wprost stwierdziła, że „jak oskarżony przekazywał udziały synowi, to nie było w tym majątku” (k.682), zaś same udziały miały w przyszłości

stanowiąc zabezpieczenie finansowe dla D. K. (2) i „przekazanie tych udziałów to była nasza kwestia umowna, bo ja mieszkam z synem opiekuję się nim” (k.682).

Poza tym, tak ustalony stan faktyczny, nie dał również podstaw do przypisania P. K. (1) popełnienia czynu wyczerpującego znamiona art.301§1kk, stanowiącego, że odpowiedzialności karnej podlega ten, kto będąc dłużnikiem kilku wierzycieli udaremnia lub ogranicza zaspokojenie ich należności przez to, że tworzy w oparciu o przepisy prawa nową jednostkę gospodarczą i przenosi na nią składniki swojego majątku. Na ustawowy opis w/w występkę składają się dwa zachowania, tj. tworzenie nowej jednostki gospodarczej i przeniesienie na nią składników majątku. Skutkiem tak określonego zespołu dwóch zachowań jest udaremnienie lub ograniczenie zaspokojenia należności kilku (verba legis: "ich") wierzycieli, co jest warunkiem koniecznym dla przyjęcia naruszenia przez dłużnika przedmiotowej normy. W tym miejscu należy podnieść, że w/w zarzucie prokurator ograniczył się jedynie do wskazania jednego wierzyciela i przesłuchania przedstawiciela jednego pokrzywdzonego. Również w trakcie postępowania dowodowego prokurator nie zawniósł o ustalenie innych ewentualnych pokrzywdzonych i przesłuchanie ich w charakterze świadków, co miałooby znaczenie dla ustalenia czy ich zdaniem takim działaniem P. K. (1) dopuścił się udaremnienia zaspokojenia ich należności. Wprawdzie nie miało to zasadniczego znaczenia dla ustalenia stanu faktycznego, jednakże wskazuje, że prokurator ograniczył postępowanie dowodowe do minimum, czym nawet nie uprawdopodobnił wszystkich znamion przestępstwa z art.301§1kk. Jednakże, mimo takiego braku, sąd także z urzędu nie przeprowadził postępowania dowodowego w tym zakresie, ponieważ omawiany przepis penalizuje typ podstawowy występkę pozornego bankructwa. Czyli w rezultacie takiego zachowania dotychczasowa jednostka gospodarcza sprawcy zostaje zubożona, co w konsekwencji prowadzi do jej bankructwa, czyli do stanu niewypłacalności lub upadłości (patrz Marek Bojarski Komentarz do art.301 Kodeksu karnego stan prawny 2012.04.10). Taka sytuacja nie zachodzi, gdy oskarżony nie dysponował kapitałem 600.000 zł w żadnej formie, ani w formie gotówki, ani też praw majątkowych.

O kosztach postępowania sąd orzekł na podstawie art.632 pkt.2kpk kosztami postępowania obciążając Skarb Państwa i jednocześnie zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. W. T. kwotę 588 zł plus podatek VAT tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego ustanowioną z urzędu.